



Nadchodzi Cracow Art Week KRAKERS

2020-09-10

Tegoroczny program festiwalu spaja hasło przewodnie - „Sztuka: pojęcie otwarte”. Ten temat nabiera obecnie nowych znaczeń. W sytuacji, która nas dotyka, bogatsi o doświadczenie lockdownu i zalecenia społecznego dystansu, organizatorzy Cracow Art Week KRAKERS dbają o to, by żywa pozostała wymiana myśli i idei.

- Kwiecień 2020 roku miał być jak zazwyczaj czasem, w którym chcieliśmy zaprosić widzów do wspólnego odkrywania środowiska artystycznego Krakowa. Nikt nie spodziewał się, że obecna w naszym życiu epidemia istotnie i długofalowo wpłynie na nasze funkcjonowanie. Plany i programy, tak jak w przypadku wielu różnych projektów, musiały ewoluować i znaleźć nową formę - mówią organizatorzy wydarzenia.

Jednak zespół Fundacji Wschód Sztuki i wszyscy współpracownicy dołożyli starań, aby Cracow Art Week KRAKERS w zmienionej formie i w jesiennym terminie mógł się odbyć, platforma komunikacyjna, edukacyjna, informacyjna i promocyjna oraz ośrodek spotkań sztuki niezależnej i mieszkańców miasta nie znika z horyzontu wydarzeń, a jedynie ulega modyfikacjom odpowiednim dla obecnej sytuacji.

Do udziału w **Cracow Art Week KRAKERS** w sekcjach Miasto i Laboratorium obok galerii prywatnych, zaproszono fundacje, stowarzyszenia, instytucje publiczne, nieformalne grupy i inicjatywy. W trakcie trwania projektu w przestrzeniach współpracujących z fundacją podmiotów organizowane są wystawy przygotowane specjalnie na czas trwania wydarzenia. W tym roku, ze względu na bezpieczeństwo organizatorów i odwiedzających, zamiast rozpisanego schematu otwarć i wernisaży, pojawią się stałe godziny dostępności galerii.

Cracow Art Week KRAKERS to także **spotkania z artystami i kolekcjonerami sztuki**, panele dyskusyjne, oprowadzania kuratorskie oraz warsztaty - w tej edycji część z nich odbędzie się równoległe stacjonarnie i w sieci, jako relacje video czy streamingi. Tegoroczne oprowadzania szlakiem krakowskich galerii i pracowni z cyklu KULTOUR również zyskują nowy, bezpieczniejszy kształt.

- Chcemy wyzwolić się od licznych komunikatów, statystyk i prognoz. Nie zapominamy o środowisku artystów i pasjonatów sztuki w Krakowie, szczerze zainteresowanych działaniami artystycznymi, pracujemy nad tym, by dać wszystkim zainteresowanym możliwość uczestnictwa i kontaktu z twórcami sztuk wizualnych. Zastanawiamy się nad tym jakie instytucje, galerie, miejsca chcemy odwiedzać, jaki powinny mieć charakter, by służyć jak najliczniejszej grupie odbiorców - dodają organizatorzy wydarzenia.

W przeciwieństwie do tradycyjnych muzeów wiele dzisiejszych instytucji sztuki spełnia rolę „**domów kultury**”. Goszczą one w swych murach grupy czytelnicze, spotkania aktywistów, odczyty, a nawet klubowe imprezy. Wydaje się, że artyści odpowiadają na te zmiany z entuzjazmem, a często wręcz prowokują do ich pogłębiania. Niekiedy angażują się we współpracę z naukowcami, innym razem współpracują z osobami wykluczonymi lub zapraszają do udziału w swoich projektach młodzież szkolną, kościelne chóry czy seniorów. Czasami konsekwencją takich zaproszeń jest tworzenie „antyszuki”. Dużo częściej jednak podobne kolaboracje prowadzą do wytworzenia jakichś dzieł, choć w niecodziennym kontekście



powstania zyskują one niecodzienne funkcje i znaczenia.

Podatność sztuki na redefinicje i przemieszczanie się między różnymi kontekstami spowodowało w XX wieku badaczy, by sam termin „sztuka” zaliczyć do pojęć otwartych, opierając się na terminologii stworzonej przez Ludwiga Wittgensteina. Zgodnie z myślą filozofa pojęcia otwarte ujmują w luźnych zbiorach przedmioty pozbawione wyraźnych cech wspólnych. Posiadają one jedynie ten wspólny mianownik, który Wittgenstein określił jako „podobieństwo rodzinne” – nie sposób podać dla takiej grupy cech koniecznych i wystarczających do sformułowania spójnej definicji.

Wittgensteinowskie podejście spotkało się z krytyką ze względu na to, że na jego mocy w poczet sztuki można by potencjalnie zaliczyć wszystko. Ci, którzy wierzą, że sztuka posiada ponadczasową esencję, podnoszą ten argument po dziś dzień. W istocie radykalny relatywizm – w myśl którego nie potrzebujemy tak naprawdę żadnej definicji sztuki – nie jest tak powszechny, jak obawiają się niektórzy. By podać znów przykład z teorii: sam Arthur Danto – a więc jeden z największych piewców nominalizmu w zachodniej humanistyce – pod koniec życia podjął próby sformułowania uniwersalnej definicji twórczości. Kanadyjski teoretyk Stephen Wright sformułował zaś przed kilku laty teorię użyteczności sztuki, która nie rozstaje się co prawda z nominalizmem (autor podtrzymuje sąd, że sztuką można uczynić – poprzez sprawczy akt nazywania – niemal wszystko), lecz jednocześnie dokonuje istotnego przestrojenia akcentów. Wrighta nie interesuje sama „rozciągliwość” pojęcia sztuki, a raczej to, że ludzie nieustraszenie podejmują próbę jej definicji, inwestują w nią emocje, czas i energię, a nawet upatrują w tych inwestycjach żywotnego interesu. Badacz sugeruje, by w refleksji nad sztuką nie ignorować intencji, wartości i słów najrozmaitszych „użytkowników” sztuki, którzy nawet przez chwilę nie śmiały kwestionować jej rzeczywistego istnienia.

Może warto przy kolejnej edycji Krakera zastanowić się nad tym, **w jakich kontekstach sztuka staje się dzisiaj użyteczna jako „coś więcej” lub „coś innego” niż przedmiot estetycznej kontemplacji**. Użyteczności nie rozumiemy tu jednak w sensie wulgarnego utylitaryzmu, a więc podporządkowania Jedynej Słusznej Ideologii. Nie jest ona również prostym synonimem „skuteczności”, zwłaszcza jeżeli tę ostatnią rozumie się jako bezpośredni efekt działania artysty, który uchwycić najłatwiej w kategoriach zmiany. Użyteczności nie jest po drodze z bezpośrednim oddziaływaniem. Jest bowiem kwestią zapośredniczeń: najrozmaitszych społeczności, które skupiają się wokół sztuki; rozmaitych koncepcji kultury, które sztuka ma ilustrować i podtrzymywać; rozmaitych wartości i „wrażliwości”, które odbiorcy i twórcy sztuki pielęgnują w świadomy sposób. Nic nie jest użyteczne samoistnie, lecz zawsze dla kogoś lub czegoś. Komu, czemu, i dlaczego sztuka służy? – oto (otwarte) pytania przewodnie KRAKERSA pod hasłem „Sztuka: pojęcie otwarte”.

Więcej informacji znajdziesz [tutaj](#).